



Zapoznaj się z naszą ofertą

Placówka Partnerska:
ul. Kazimierza Wielkiego 18, Międzyrzecz 66-300
T: +48 95 718 54 86, pn.-pt. 9.00-17.00
Międzyrzecz.pp1@partner.nestbank.pl



Gazeta bezpłatna

REKLAMA
511 225 133

ISSN 2084-4255
Nr 9 (65)/2019
12 września 2019
www.przekrojlokalny.pl

lokalny PRZEKRÓJ

z dostawą do domu

MIĘDZYRZECZ SKWIERZYNA PRZYTOCZNA PSZCZEW BŁEDZEW

STR.
11



**SPRAWOZDANIE
POSELSKIE 2015-2019**

Podziękowali za plony

Tradycyjne wieńce i występy artystyczne poprzedzone dożynkowym ceremoniałem – tak w największym skrócie wyglądało gminne święto rolni-

ków, sadowników i pszczelarzy, które odbyło się w sobotę, 7 września, w Kalsku pod Międzyrzeczem. Rolnikom za ich trud podziękował burmistrz **Remi-**

giusz Lorenz, który podzielił się z mieszkańcami chlebem wypieczonym z tegorocznego ziarna. – Nikomu go nie zabraknie – zapewniał burmistrz.

Gminne dożynki rozpoczęła msza święta w intencji rolników, którą odprawił w miejscowym kościele ks. **Piotr Bortnik** – kustosz diecezjalnego sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej w Rokicie. Podczas nabożeństwa duchowny poświęcił dożynko-

we wieńce, kunsztownie wyplecione ze zbóż oraz przystrojone owocami, ziołami i warzywami.

Po zakończeniu nabożeństwa jego uczestnicy przeszli barwnym korowodem na plac przy boisku Orlik. Prowadziła ich orkiestra dęta strażaków-ochotników z Grochowa, za którą jechała platforma z dożynkowymi wieńcami, a za nią szli przedstawiciele władz, organizatorzy, mieszkańcy i ich goście.

Starostami gminnych dożynek byli **Beata i Mariusz Konieczni**, rolnicy z Kalska. Zgodnie z wielowiekową tradycją, pierwszą odsłoną rolniczego święta był dożynkowy ceremoniał. – *Oto bochen chleba, wypieczony z tegorocznych zbiorów. Dzielcie go sprawiedliwie, żeby wszystkim starczyło* – powiedziała B. Konieczna przekazując burmistrzowi Remigiuszowi Lorenzowi okazały bo-

(Ciąg dalszy na stronie 4)

Jerzy **KANDYDAT NA POSŁA**

MATERNA

poz. **3** lista 

Służyć Polsce, słuchać Polaków

Materiał KW Prawo i Sprawiedliwość, ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa

 **STYL
ERAMIKA
SULĘCÍN**



ODLOTOWE ŁAZIENKI

www.stylceramika.pl

UPOMINKI

BIZUTERIA & OBRACZKI



DEKORACJE I GADŻETY ŚLUBNE
ARTYKUŁY PARTY
PREZENTY NA KAŻDĄ OKAZJĘ

BALONY Z HELEM
KARTKI OKOLICZNOŚCIOWE
OPAKOWANIA, PUDEŁKA, TOREBKI

UL. CHŁODNA 3 66-300 MIĘDZYRZECZ
#obok Złotnik Ziobrowski
TEL. 535-418-344

KASACJA POJAZDÓW

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH
SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH



DOJAZD DO KLIENTA GRATIS
PŁACIMY GOTÓWKĄ ZA KAŻDE AUTO

69-200 SULĘCÍN, UL. MŁYNARSKA 6
TEL. 95 7555 267, 505 042 807, 504 021 507
Czynne: poniedziałek - piątek 8 - 16; sobota 8 - 13



MATERIAŁY BUDOWLANE

Wypożyczalnia sprzętu 

Chemia budowlana 

Mieszalnik farb i tynków  

Wszystko czego potrzebujesz NA BUDOWIE oraz PODCZAS REMONTU

**ul. Przemysłowa 1
MIĘDZYRZECZ**

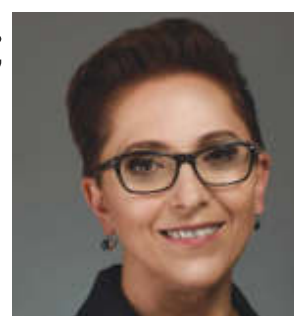
575 047 600 575 067 400

24. MEJZA





STR.
7



Co roku okrąża Ziemię
Rozmowa z posłanką
Krystyną Sibińską

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię medale, znaczki pocztowe, monety złote, srebrne, stare kartki pocztowe i koperty ze znaczkami: polskie, rosyjskie i niemieckie.
Tel. 609 110 831

Skup aut, motorów i busów wszystkich marek i roczników
Gotówka i formalności od ręki
tel. 791 545 424

ODSZKODOWANIA
TEL. 783743841

PRACA opieka w Niemczech,
WYSOKIE zarobki – do 1650€, tel. 68 422 8111

Opiekunki do Niemiec AMBERCARE24, wymagany j. niem. komunikatywny, do 1500 euro na rękę, legalnie od zaraz 535 340 311 lub 533 848 005 lub 730 340 005

Ocieplanie budynków,
tel. 881 507 760

Stahl-Mont Sp. z o.o. Sp.k. zatrudni spawaczy MAG i TIG. Praca w Niemczech przy granicy (długoterminowa).
CV na e-mail: biuro@stahlmont.eu,
Tel.: 607 515 155

minął miesiąc

Międzyrzecz bliżej morza

Bez wątplenia dzięki drodze S3 dojazd do miejscowości nadmorskich jest szybszy. Miejscowy klub biegacza podczas ostatniego Biegu Żołnierza wręczał zawodnikom unikato-we medale. Gratka dla kolekcjonerów, bowiem wyłącznie związany tematycznie z morzem. Konkretnie z Marynarką Wojenną, co potwierdza medalowa forma kotwicy, stosowne grafiki i napisy. Nie licząc napisu o biegu i miejscowości. Tym sposobem Kęszyc Leśna ze swymi łajbami na jeziorze „awansowała” do morskiego, tajnego, wojennego portu. Bieg Żołnierza od zawsze kojarzony był z wojskami lądowymi. Marynarze co najwyżej biegają ze szczotą po pokładzie. Wywód nieco prześmiewczy z pewnym przymrużeniem oka. Medal super wykonany i związek z Siłami Zbrojnymi jest oczywisty. Ale czy z Biegiem Żołnierza w Kęszyc Leśnej – nie jestem do końca przekonany. Mam do tego prawo.

Siły Zbrojne w każdym państwie są ważne. Defilada w Katowicach pokazała to i owo. Właśnie to drugie to zwykły idiotyzm. Prezentacja kilku kontenerów na pojazdach i

mówienie, że są to stanowiska dowodzenia czy kierowania ogniem są owym idiotyzmem. Kontener to skrzynia zamknięta. Również dobrze mogła to być ruchoma pralnia czy magazyn ziemiopłodów. Kto to sprawdzi? Ciemny naród i tak to kupi, otumaniony pieniężnymi plusami. Najśmieszniej wypadł nowo awansowany jednogwiazdkowy generał (może po weekendowych kursach?), który chwalił, że armia jest silna i wyposażona w nowoczesną broń. Wystarczy poczytać merytoryczne komentarze aby zwyczajnie i jednoznacznie określić wypowiedź tego wazelinarza. Śmigłowców brak, okręt podwodny jest jeden, ale go praktycznie nie ma, modernizacja czołgów to kosmetyka, samoloty niektórych typów jeszcze latają, terytorialiści to weekendowa partyzantka, w Polskiej Grupie Zbrojeniowej jest fabryka autobusów, itp., itd. Ile ten propagandowy pokaz kosztował? A to jest z naszych podatków.

Prezydent RP w wystąpieniu w Katowicach zaskoczył informacją. Podaną bardzo emocjonalnie, że nie podpisze ustawy dotyczącej obniżki emerytur

dla wojskowych. Że to są plotki. To on nie wie, że takowy projekt jest w sejmowej zamrażarce od 2016 r.? Większość parlamentarna może teraz i po wygranych wyborach zrobić wszystko. On będąc słusznie nazywany Notariuszem to podpisze, aczkolwiek przed wyborami zapewniał, że nim nie będzie. Niebawem wybory, więc ku przestrodze...

Cierpliwie czekam na wyburzenie „atomowego bunkra” w centrum, zwanego także wejściem do międzyrzeckiego metra. W radzie powiatu zmiany. Ustąpił przewodniczący. Honorowo. Niewielu radnych z powiatu wie, że On za propagowanie m.in. sportu kolarskiego w województwie, kraju i świecie (zdobywa liczne medale) został nagrodzony Honorową Odznaką „Zasłużony Dla Województwa Lubuskiego”. Serdeczne gratulacje Tadeuszu!

Wspaniały, kameralny, koncert w Międzyrzeckim Muzeum w wykonaniu niemieckich artystów. I dyplomatyczna wpadka burmistrza z niemieckiej dzielnicy Berlina. Nazwał polski Międzyrzecz – Meseritz. Jak

sprzed wojny, gdy był niemieckim miastem. Delikatny pomruk na sali, świadczył o Naszym poczuciu Polskości. Nasi gorliwi tłumacze też ten błąd popełniają, tacy z nich patrioci... Wszelkich wątpliwości, a kilku ich spotkałem, odsyłam do obowiązujących przepisów, które są dostępne w sieci i zbyt obszerne aby je w felietonie cytować. Międzyrzecz to polska nazwa miasta od 1945 r. Taką, nawet choćby przez grzeczność należy używać. Mamy poczucie Wielkiej Dumy Narodowej, to miejmy i siłę, aby nawet przyjaznym nam Niemcom to delikatnie przypomnieć. Już kiedyś Maria Kopnicka pisała coś o tym w Rocie, gwoli przypomnienia.

Mała Paklica wpada do Obry, ta do Warty, dalej do Odry, która z kolei do morza. Czyli Międzyrzecz jakoś z morzem jest związany.



LECH MALINOWSKI
lechm47@wp.pl

lokalny
PRZEKRÓJBEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
KUPON NA OGŁOSZENIE

Bezpłatne ogłoszenia mogą zamieszczać wyłącznie osoby prywatne nie prowadzące działalności gospodarczej

Ogłoszenie drobne może zamierać maksymalnie 20 słów łącznie z ceną, numerem telefonu itp.

TREŚĆ OGŁOSZENIA (drukowanymi literami):

.....

IMIĘ I NAZWISKO..... ADRES

.....NR TELEFONU.....

1. Wypełniony kupon należy przesłać na adres redakcji: Ul. Kościuszki 22a/3, 69-200 Sulęcín lub zeskanowany na adres e-mail: Adam.Piotrowski2@gmail.com

2. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany treści ogłoszenia lub wstrzymania jego publikacji

3. Warunkiem publikacji ogłoszenia jest podanie danych osobowych ogłoszeniodawcy. Dane te będą przetwarzane przez wydawcę wyłącznie dla potrzeb realizacji zlecenia.



Moto Centrum Sikora

Motocykle - Quady - Skutery

serwis - części - akcesoria

Ul. Lipowa 14A, 69-200 Sulęcín, tel. 0048 507 116 892

Dealer: CF MOTO, Romet, Sym, Piaggio, Vespa, F.B. Mondial
Sprzedaż nowych i używanych motocykli, quadów i skuterówlokalny
PRZEKRÓJ

Wydawca: Agencja Reklamy ROGRESS Adam Piotrowski, ul. Kościuszki 22a/3, 69-200 Sulęcín; Redaktor naczelny: Adam Piotrowski
Redaktor wydania: Lech Malinowski; Redakcja: Anna Suchy, Marcin Piotrowski, Iwona Wróblak, Zdzisław Musiał, Michał Hulecki (fotoreporter)
Adres redakcji: ul. Kilińskiego 9, pok. 1, 69-200 Sulęcín, tel. 511 225 133, Adam.Piotrowski2@gmail.com; Oferta reklamy: tel. 511 225 133
Druk: Polskapresse Oddział w Poznaniu; Nakład: 8.800 egz.; Kolportaż: Agencja Reklamy PROGRESS
Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów, a także zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest zabronione

TU ZNAJDZIESZ NASZE GAZETY!

MIĘDZYRZECZ: kolportaż wg wykazu na s. 2; WSIE NA TERENIE GMINY MIĘDZYRZECZ: kolportaż poprzez sklepy spożywcze. SKWIERZYNA: RATUSZ ul. Rynek; EKO ul. Piłsudskiego, SKLEP WĘDKARSKO-ZOOLOGICZNY ul. Piłsudskiego; KIOSK RUCHU ul. Piłsudskiego; INTER MARCHE ul. 2-go Lutego. PSZCZEW: BIBLIOTEKA ul. Poznańska; SEZAM Sklep Spożywczy ul. Poznańska; URZĄD GMINY, ul. Rynek; OLSTAF Centrum Ubezpieczeń ul. Rynek. BŁDZEW

Burmistrz Międzyrzecza Remigiusz Lorenz
zaprasza na

Gminny Dzień Seniora

08.10.2019r.
godz. 09:00-14:00

Międzyrzecki Ośrodek Kultury

W programie m.in.: warsztaty samoobrony, warsztaty treningu umysłu,
występy artystyczne, pomiar cukru i ciśnienia.



Jubiler

M.D.
SZYMAŃSCY
Verona Partner

OBRĄCZKI ŚLUBNE od 600 zł/PARA



- » Bony upominkowe
- » Wymiana starej biżuterii na nową
- » Naprawa biżuterii
- » Grawer na biżuterii, zegarkach, długopisach itp...



Międzyrzecz
ul. 30 Stycznia 6
tel. 95 742 25 04
pn.-pt. 9:30 - 17:00
sob. 10:00 - 13:00



Bezpartyjny z listy
PSL
KOALICJA POLSKA



24.

Głosuję na:

MEJZA

Łukasz

#młodepokolenie

Patryk
LEWICKI





(Ciąg dalszy ze strony 1)

chen chleba. – Na pewno tak podzielimy, żeby wszystkim starczyło – zapewniał R. Lorenz.

Burmistrz podziękował rolnikom za ich trud. Mówił o tradycjach dożynek i ich symbolice, a na koniec swojego przemówienia zaprosił uczestników do zabawy. Impreza była doskonale przygotowana.

Jej uczestnicy nie narzekali na nudę. Oklaskiwali występy zespoły Pod Gruszą, Gold, Trans, Echo z Międzyrzecza, Echo ze Skwierzyny, Nietoperzanie, Kęszyczanki, Ale Babki oraz Międzyrzeckiego Chóru Kameralnego, Chóru Piccolo oraz Artystycznych Form Ruchu.

Animatorzy z Dworca Tworca przygotowali wiele atrakcji dla najmłodszych

uczestników imprezy. To nie wszystko. Żołnierze 12 Wielkopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej z Poznania zachęcali dorosłych do wstępowania w szeregi „terytorialsów”, a kolejnymi atrakcjami były zawody strzeleckie oraz wystawa zabawkowych i współczesnych ciągników rolniczych.

Sportowym akcentem imprezy był turniej piłkarski, rozegrany na boisku Orlik. Naj-

lepsza okazała się dowodzona przez **Wojciecha Najderka** drużyna Rosomak, składająca się z żołnierzy 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej z Międzyrzecza. Burmistrz uhonorował zwycięzców medalami, a sołtys **Mariusz Sierawski** dyplomami.

Jedną z najważniejszych odsłon imprezy był konkurs na dożynkowy wieniec. Wygrało dzieło **Moniki Kacprzak** z Kalska. Wypieczony przez nią wieniec ma kształt łodzi oraz przystrojony jest m.in. winogronami i chlebem.

Organizatorzy zadbali także o żołądki uczestników. Mieszkańcy i ich goście mogli skosztować m.in. wyśmienitego gulaszu, kiełbasek z grilla i pysznych wypieków.

W dożynkach uczestniczyło wielu mieszkańców pobliskich miejscowości. Organizatorzy

gościli m.in. wicemarszałka woj. lubuskiego **Stanisława Tomczyszyna**, starostę powiatu międzyrzeckiego **Agnieszka Olender** i wicestarostę **Zofię Plewę**, wójta Pszczewa **Józefa Piotrowskiego** oraz wójta Przytocznej **Bartłomieja Kucharyka**, który przyjechał do Kalska z małżonką **Martą**.

Uczestnicy zgodnie zaznaczali, że impreza była doskonale przygotowana. Jej organizatorem była rada sołecka Kalska z sołtysiem Mariuszem Sierawskim na czele, a także pracownicy Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury i Urzędu Miejskiego. Goście wychwalali też dożynkowy wystrój wsi. Wielu mieszkańców przyozdobiło swoje posesje kukłami ze słomy, dyniami i kolbami kukurydzy. – Ozdoby są bardzo pomysłowe i dowcipne – komentowali goście.





ZIOBROWSKI

BIŻUTERIA & ZEGARKI

PROJEKTOWANIE 3D BIŻUTERII
DRUK 3D
CIĘCIE LASEROWE IMION I INNYCH
NAPRAWA BIŻUTERII "OD RĘKI" #W PUNKCIE W MIĘDZYRZECZU
GRAWEROWANIE
SZEROKI WYBÓR BIŻUTERII ŚLUBNEJ
OBRĄCZKI ŚLUBNE

ul. Plac Jana Pawła II 13/1B
66-200 Świebodzin
tel. 535 431 105

ul. Chłodna 5/1
66-300 Międzyrzecz
tel. 533 966 313

ul. 2 Lutego 2
przy Nadleśnictwie
66-440 Skwierzyna
tel. 535 414 754

Polub nas na  www.facebook.com/zlotnikziobrowski i śledź aktualne promocje!

Wynajem Busa 9-osobowego

Dostarczymy i odbierzemy pojazd na
terenie województwa Lubuskiego.

FORD Transit (L3 H2) rok 2018



Wystawiamy fakturę VAT. Przy dłuższych
terminach wynajmu cena ustalana
indywidualnie.

Zadzwoń pod

📞 795 06 06 01

Lubuscy numizmatycy w Słowacji (1)



5 września kilkunastu członków Polskiego Związku Numizmatycznego Oddziału w Zielonej Górze i sympatyków tego stowarzyszenia udało się na wyjazd studyjny do Kremnicy na Słowacji. Prezes koła **Adam Wojtkowiak** wyjazd zaplanował bardzo starannie (podobnie jak rok temu na Litwę). Podczas podróży, w busie, w rozmowach pojawiło się wiele wątków dotyczących monet i medalierstwa, wspomnień z Litwy i prognoz pogody.

Ok. 17. dotarliśmy do wsi Sopotnia Wielka, gdzie w

Agroturystycznym Gospodarstwie „U Teresy” mieliśmy kwaterować. Przywitali nas bardzo serdecznie **Teresa Pierlak** z mężem **Władysławem** oraz ich córka **Gabriela Witas**. Ona właśnie była, w pełni słowa tego znaczenia, gospodynią. Obiadokolacja przez nią przygotowana zaskoczyła bardzo mile. Kwaśnica typowa zupa regionu była smaczna. Zrazy, ziemniaczki i modra kapusta były na drugie danie. Na stołach pojawiły się miejscowe przysmaki (różne rodzaje sera, domowe konfitury, grzybki w zalewie, miody) oraz domowe kompoty pełne owoców. Atmosfera iście domowa. Rodzinna.

Sopotnia Wielka jest sympatyczną miejscowością należąca do starszych okręgów osadniczych w Beskidach. Sołtys wsi niegdyś używał pieczęci przedstawiającej rysia. Nieco niżej od naszej bazy jest skrzyżowanie ze spożywczym marketem, knajpką i mostem nad 12 metrowym wodospadem, który jest najwyższy w Beskidach i uznany jest za pomnik przyrody. Obok mostu grupa starych drzew (świerki i mo-

drzew) pośród których stoi pomnik poległych mieszkańców w czasie ostatniej wojny. Obok wyrzeźbiona postać kobiety z gęslami. Gdzieniedzie na terenach kilku posesji stoją wyrzeźbione z drewna postacie związane z regionem. Nie zabrakło oczywiście Harnasia.

Zaskoczeniem jest oświetlenia uliczne wsi. Lampy skierowano pod kątem prostym wprost na ziemię. W 2011 r. utworzono tutaj pierwszy w kraju Obszar Ochrony Ciemnego Nieba. Latarnie emitują mniej zbędnego, rozproszonego światła. Zmęczenie podróży i chroniczny brak czasu, uniemożliwił odwiedzenie publicznego obserwatorium astronomicznego zlokalizowanego na dachu miejscowego zespołu szkół. W Sopotni Wielkiej jest czynna jedyna w Polsce imitacja wnętrza stacji kosmicznej, którą w 2008 r. odwiedził osobiście amerykański astronauta z NASA - George Zamka. W miejscowości udostępniona jest makieta wsi w odpowiedniej skali, a jej opiekunowie oferują pamiątkową ręcznie bitą monetę w masy o średnicy 27 mm.



Wczesnym rankiem, po obfitym śniadaniu, serwowanym oczywiście przez sympatyczną Gabrysię, wyjazd w kierunku Słowacji. Dawne przejście graniczne na wysokiej przełęczy sprawia ponure wrażenie. Puste budynki po służbach granicznych obu krajów i zadaszenia na drogę w miejscu dawnych odpraw granicznych. Przed nami jeszcze ok. 100 km drogi przez etnograficzne i historyczne Orawy. Po dolinach i górach. Prostymi w dolinach i serpentynami wśród gór. Wzdłuż

rzek i zbiornika retencyjnego czyli jeziora Orawskiego. Wspaniałe widoki. Przed nami kraj bańskobystrzycki z naszym celem studyjnej podróży, miastem Kremnica w Górach Kremnickich. Zjazd ostrą serpentyną w dół i już stare miasto, znane w średniowieczu od wydobywania złota z mennicą działającą nieprzerwanie od 1329 r. Pogoda akuratna, a atrakcję zapewne będą.

LECH MALINOWSKI
fot. Wiesław Chłopek

Premier MATEUSZ MORAWIECKI
potwierdza przyznanie 12 mln zł
na remont mostu na Odrze
w Cigacicach.



„Służyć Polsce, słuchać Polaków”

MATERNA

JERZY nr 3 na liście do Sejmu

Udało się:



Na dożynkach w gminie Przytoczna przekazywałem informacje o pomocy rządu dla rolników. Będzie pomoc dla dotkniętych klęską suszy oraz wyrównanie dopłat.

Z ostatniej chwili...

1. Podniesienie płacy minimalnej do 3000 zł
2. Trzynasta emerytura w 2020
3. Zrównanie dopłat polskich rolników z niemieckimi

CO ZREALIZOWAŁO PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ W KADENCJI 2015-2019

1. Obniżenie wieku emerytalnego dla Polek i Polaków
2. Wprowadzenie programu 500 plus dla wszystkich
3. Wprowadzenie programu „Wyprawka szkolna”
4. Jednorazowa 13 dla emerytów
5. Ułatwienia dla przedsiębiorców

6. Obniżenie podatków PIT i CIT
7. Budowa i rozbudowa autostrad i dróg
8. Wsparcie dla rolników
9. Uniezależnienie Polski od dostaw gazu z Rosji
10. Pogłębienie współpracy militarnej z USA

SURMACZ

MAREK
SENAT RP



Byłem w Beninie (1)



Wtorek, 18 czerwca, Berlin – Niemcy, Istambuł – Turcja. Za siedmioma górami i siedzioma lasami jest takie miejsce na świecie, o którym z całą pewnością nie macie pojęcia. Co ciekawe, mówią tam po francusku i nawet gniazdka w ścianie są takie jak u nas. Gdyby nie mieszkańcy tego kraju oraz graniczących z nią terytoriów, to Amerykanie nie lądowaliby na księżycu, Brazylijczycy nie mieliby karnawału a Haitańczycy voodoo.

Odważne stwierdzenie? Nie tylko odważne, ale i prawdziwe. Ten skrawek kontynentu był światowym centrum niewolnictwa. Z portów tego kraju wypływały statki pełne zwątpienia, strachu, nienawiści i smutku. Co może powstać z takiej wybuchowej mieszanki? To właśnie jedziemy sprawdzić.

Pierwszy raz zdarza mi się, że nie wiem o czym mam pisać. Wyjazd o czasie. Na lotnisku o czasie. Miejsca w samolocie porządne. Nawet liczba osób

tym razem podróżujących nie przeraża - jest nas siedmioro. Pastor sam, a my z żonami. Po raz pierwszy nasze ukochane dziewczyny jadą na misję z nami. Zapowiada się niezła misyjna podróż... Mam jednak w sercu nieodparte wrażenie, że nic już nie będzie takie same. Wrócimy odmienieni. Nauczyłem się już, że skoro wyprawa zaczyna się „beżowo”, to skończy się ogniście.

Ruszamy. Kierunek Benin. Jak? Berlin? A gdzie to jest? A po co tam? Co tam jest? Dlaczego? Pytań dostawaliśmy wiele a odpowiedź była jedna. Bóg tak zaplanował. Tyle i aż tyle.

Lot z Berlina do Istambułu trwa niecałe trzy godziny. Mamy 30 minut do następnego lotu. To oznacza tylko tyle, że będziemy bili rekord świata na 100 metrów biegnąc do bramki z naszym wylotem. Usłyszycie o nas w wiadomościach sportowych. Usain Bolt będzie musiał brać lekcję sprintu u nas, co nie zmienia faktu, że przegraliśmy z punktualnością Turkish Airlines. Dosłownie, pędząc przez przeogromne lotnisko chybiliśmy nie więcej jak 2-3 minuty. Polecieli bez nas. Robi się ciekawie. Kierują nas od biurka do biurka instruując, co po kolei mamy zrobić, aby dotrzeć do celu. Przy okazji zwiedzamy następne hektary lotniska. Mają rozmach...

Decydujemy się na lot z Istambułu do Cotonou przez Addis Abebę. Na miejscu będziemy o trzynastej. Oczywiście dzień później. Pięć osób z obsługi rezerwuje nam bilety. Powolutku, powolutku produkują się kolejne połączenia. Nagle padł system komputerowy. W świecie zaawansowanej technologii 4D, 5G, tdi, ultra-hiper panoramicznych telefonów - bilety wypisuje nam ręcznie pięć osób. Ręcznie. Tak, wzięli długopisy i piszą na kartkach. Ciekawe czy trafi nam się bilet na wczoraj do Nowego Jorku - tam jeszcze nie byłem.

Pięć godzin lotu do Etiopii, potem kolejne pięć do Beninu. Wychodzi na to, że w ciągu ostatnich trzech miesięcy będę dwa razy w Addis Abebie. Kto by pomyślał, że częściej będę w sercu Afryki niż w centrum Zielonej Góry.

Środa, 19 czerwca, Addis Abeba - Etiopia, Cotonou - Benin. Trzydziesta godzina podróży. Docieramy do Cotonou. Lotnisko wielkości naszego Babi-mostu. Wyeksploatowane jakby obsługiwało cały ruch turystyczny Afryki. Karnie poruszamy się w żółwie tempie do odprawy paszportowej. Podchodzi-

my po bagaże pełni oczekiwań, nadziei i wiary, że tam gdzieś są... Bagaże nie doleciały. Trudno. Pojechalismy do sklepu kupić podstawowe rzeczy. Ceny w sklepie, takim jak nasze Tesco można porównać do cen w najdroższych stolicach świata. Nawet Skandynawowie ze swoimi wysokimi zarobkami dostaliby czkawki. Wyposażeni zatem w podstawowe artykuły pierwszej potrzeby jedziemy do hotelu wziąć prysznic i chwilę odpocząć.

Podjeżdżamy do budki ochrony, pytają się o rezerwację i po chwili wpuszczają na teren resortu. Co tu tak pusto...? Gdzie są goście? Nie ma? Nie ma! Hotel, za który zapłaciliśmy został zamknięty przez rząd Beninu dwa tygodnie przed naszym przyjazdem. Zapłacony i zarezerwowany hotel tak naprawdę nie istnieje. Czego innego moglibyśmy się byli spodziewać po tym jak światłość zaczyna rozświetlać ciemność. Innymi słowy jesteśmy bez bagażu i hotelu, zmęczeni i spoceni i dopowiedzcie sobie co jeszcze chcecie. Tego też nie mamy.

Jeździmy z hotelu do hotelu i nigdzie nie ma wolnych pokoi. Nie ma, kropka. Znaleźliśmy w końcu lokum, które nas pomieści. Przestało nas interesować co to jest za miejscówka, ile kosztuje i na jak długo tam zostaniemy. Byliśmy wyczerpani. Dużo by pisać o emocjach, które towarzyszyły zmaganiom.

Godzinę przerwy, która dzieli nas od rozpoczęcia pierwszego spotkania wykorzystujemy na prysznic, zmianę ubrań i chwilę modlitwy. Kruczata odbywa się w kinie. Byłem kinie, a może i działającym kinie. Wszystkie określenia są trafne. Ludzie siedzą tam, gdzie fotele mają siedziska - grube, wygodne i nigdy nie czyszczone. Jakby ktoś miał alergię, to ma ją teraz razy tysiąc albo razy milion. Z kataru robi się wodospad. Ludzie ubrani wielokolorowo. Jak motyle. Takiej Afryki jeszcze nie widziałem. Uwielbienie trwa kiedy wchodzimy do środka. Krótko przedstawiono nas i zaczęło się kazanie Pastora Ronniego. Tłum jak zwykle żywo reaguje.

Po jakiejś godzinie z hakiem wracamy do hotelu. Ale luksus. Wezmę sobie kolejny prysznic. I jeszcze jeden. I rano wezmę prysznic. Pozostaje jeszcze wyprać bieliznę i koszulki na jutro i siup do łóżka. To był dobry i ciekawy dzień.

SEBASTIAN HERZOG



LAS i OGRÓD
SULECIN
 UI. MŁYNARSKA 5
 Tel. 957559292

SPRZEDAŻ SERWIS
 WWW.LASIOGROD.PL

AKCESORIA ROWEROWE

WYPRZEDAŻ

do -30%



Wybrałem się na gitarowe święto do Brna. 28 International Gitar Festival & Courses Brno 2019 ściągnął w tym roku sporo uczestników z Ukrainy, Włoch, Argentyny, Meksyku, Stanów Zjednoczonych, Brazylii, Korei, Japonii, Macedonii z Polski. Słowacji i Czech.

Dyrektor artystyczny festiwalu **Vladislav Blaha** – wykładowca akademicki, znany i ceniony gitarzysta zagra 27 września wraz z żoną **Tatsianą Drobysh** na XVIII Lubuskim Weekendzie Gitarowym w Międzyrzeczu. Szczegóły wkrótce.

Festiwalowe zdarzenie to koncerty, konkurs gitarowy, lekcje, prelekcje, wystawa gitar, akcesoriów, nut i niezliczonych rozmów o muzyce. Pierwszego dnia porwał nas koncert flamenco. Da-

vid Carmena y grupo flamenco de Ansalucia. Drugi koncert flamenco na finał festiwalu Pedro Navarro Trio pamięci Paco de Lucia. Oba spektakle flamenco były ciekawym zjawiskiem muzycznym.

Koncerty mistrzów gitary: Brada Conroya (USA), Marco Battaglia (Włochy), Paula Galbraitha (Anglia) trzymającego gitarę, niczym wiolonczelę to doskonałość i cudowne przeżycia duchowe. Gwiazda Sergio i Odaira Assad uznawany za najlepszy duet gitarowy świata potwierdził znakomitą formę. Miałem przyjemność słuchać ich we Wrocławiu. Podarowałem im autorską kompozycję „Tango 2 serc” i wspólną fotkę z koncertu we Wrocławiu. Pięknie

zaprezentował się też Gutar Duet Andor Ferte, czyli Ludmiła Kasatova – ukulele i Aleksander Mitroshin gitara.

Wiolonczelowo/gitarowe rodzinne Duo Melodio: Hanna i Krzysztof Nieborak cieszył się zainteresowaniem. Podarowałem im niespodziankę „Zasmucony księżyc”. Trzy częściową Suitę rodzinną podarowałem dla małżeńskiego duetu: Tatsiany Drobysh i Vladislava Blahy. Walc na gitarę solo podarowałem też młodemu gitarzyście Ivanowi Gulajew (Ukraina). Sporo tych muzycznych prezentów, które będą promowały nasz piękny kraj na różnych kontynentach.

Ciekawy był koncert duetu Philippe Villa i Anne Carerre grających na osiemnastowiecznych gitarach. P. Villa dobrze mówił po polsku, Jak wspomniał ma polskie pochodzenia po babce.

W koncercie uczestników zadebiutowałem w duecie z Iliną Suczkową. Gitarowy tandem polsko – białoruski zaistniał w Brnie i tam mieliśmy swój debiut! Ilinie podarowałem autorski zbiorek nutowy.

Kilkudziesięciu osobowa Orkiestra Gitarowa, uczestników festiwalu pod dyktando Vladimira Novotnego (Czechy) i Igora Szoszona (Białoruś) to szerokie brzmienie gitarowych dźwięków. W komisji konkursowej zasiadli: Maria Linneman (Niemcy) – przewodnicząca, Tatiana Drobysh, Igor Szoszyn (Białoruś, Brad Conroy (USA), Marco Battaglia, Luciano Tortorelli (Włochy), Ricardo Badillo (Meksyk), Krzysztof Nieborak, Jiri Tomasek, Zdenek Dwo-

rak, Vladislav Blaha – dyrektor artystyczny (Czechy).

Polska ekipa: Jakub Bachleda, Natalia Dańczura, Wioletta Lipa, Karol Mach, Aleksandra Sapok. Miałem okazję poznać osobiście kompozytorkę Marię Lienneman (Holandia), której utwory grało wielu moich Dwóch lutników: z USA Lubos Naparstek i Czech Jan Szneider prezentowało swoje gitary. Zbiory nutowe kompozytorów: Igora Szoszona (Białoruś), i mojej skromnej osoby cieszyły się dużym zainteresowaniem. Nowością były koszulki z gitarowymi motywami, które cieszyły się dużym zainteresowaniem festiwalowych uczestników.

Tematem rozmów była muzyka gitarowa. Piękne czeskie piwiarnie kusily świeżym i zimnym piwem. Czesi wprowadzali swoje klimaty. Śpiewali i grali do białego rano. Słuchałem i muzykowałem z nimi. Nikomu nie przeszkadzały. Nawiązałem sporo gitarowych znajomości, wielu gitaro maniaków poznanych w ubiegłym roku było tej edycji festiwalu. Mieszkalem w pokoju z profesorem gitary z Meksyku. Sympatyczny Ricardo Badillo. Młodzi meksykanie bardzo interesowali się naszym krajem, Wymieniliśmy na pamiątkę drobne monety. Ich 20 peso to 1 dolar USA! Mało było chwil na zwiedzanie miasta. Wielkie podziękowania dla Vladislava Blahy – przedstawiciela organizatora

Z gitarowym pozdrowieniem. Ahoj!

ZDZISŁAW MUSIAŁ

ROZMOWA PRZEKROJU

Co roku okrąża Ziemię

Z posłem na Sejm RP Krystyną Sibińską rozmawia Adam Piotrowski



Czas na podsumowanie kończącej się kadencji Sejmu

Najkrócej mogę powiedzieć tak: jako posłanka czterokrotnie okrążyłam Ziemię. Nie chodzi o luksusową wycieczkę; wykonując swoje obowiązki poselskie każdego roku pokonuję 40 tysięcy kilometrów. To dużo, ale nie żalę się; lubię to co robię. (śmiech)

Rzadko widać panią w najważniejszych dziennikach telewizyjnych

Jestem wiceprzewodniczącą klubu parlamentarnego Koalicji Obywatel-

skiej. Moim zadaniem jest nadzorować pracę prawie 200 posłów i senatorów Koalicji Obywatelskiej w komisjach merytorycznych, zajmuję się też sprawami organizacyjnymi, m.in. związanymi z aktywnością obywatelską w terenie. To bardzo ważna i czasochłonna praca, ale dla dziennikarzy nieciekawka (uśmiech). Kilkrotnie byłam zapraszana do programów, w których występowałam nie jako polityk, a ekspert od infrastruktury transportowej, czy rewitalizacji miast – dziedzin, którymi zajmuję się podczas prac komisji sejmowych.

Pracuje pani w dwóch komisjach

Jestem członkinią sejmowej Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Ponadto działam w jedenastu zespołach parlamentarnych (m.in. w Parlamentarnej Grupie Kobiet) oraz czterech grupach bilateralnych, w tym polsko-niemieckiej (takie grupy zajmują się współpracą Sejmu z parlamentami innych państw – red.).

Pani poselski bilans to ...

Prawie 410 interpelacji poselskich i ponad 180 zapytań poselskich. Udział w ponad 7,5 tys. głosowań podczas 85 posiedzeń Sejmu, podczas których wystąpiłam ponad 60 razy.

W rankingu „Wprost” zostałam uznana za „Tytana pracy”. Ten tytuł tygodnik przyznał dwudziestu najbardziej zapracowanym parlamentarzystom.

Często widzimy pustą salę plenarną

Szkoda, że dziennikarze nie informuje wtedy, że posłowie w tym czasie uczestniczą w posiedzeniach komisji, a w sali plenarnej wszyscy musimy być podczas głosowań. Jedna moja komisja (infrastruktury – red.) zbierała się prawie 300 razy, druga pracowała podczas 180 posiedzeń.

Proszę pamiętać, że posłowie na Wiejskiej pracują bardzo intensywnie; zaczynamy o dziewiątej czy dziesiątej rano, a obrady trwają i do drugiej w nocy, a zdarzało się, że głosowaliśmy i o czwartej nad ranem. Na sen pozostaje niewiele...

Co w Sejmie pani załatwiła dla Lubuszan?

Posel to nie radny wojewódzki czy miejski; jeżeli wprowadzamy nowe przepisy czy nowelizujemy dotychczasowe, to będą one obowiązywać nie tylko w województwie lubuskim, ale w całym kraju.

W tej kadencji jestem posłem w opozycji; rządząca koalicja odrzuca

wszystkie nasze propozycje i projekty, nawet te najbardziej oczywiste i potrzebne. W takiej sytuacji działam za pośrednictwem interpelacji i zapytań poselskich. Przedstawiam premierowi czy konkretnym ministrom problem i mają trzy tygodnie na udzielenie odpowiedzi, jak ten problem rozwiązać. Bardzo dużo moim interpelacji dotyczyło wprowadzenia nowych leków i metod leczenia, problemów niepełnosprawnych, kobiet i seniorów, budowy i odnowy dróg.

Dość powiedzieć, że w poprzedniej kadencji Sejmu interpelacji i zapytań napisałam 62, a przez ostatnie cztery lata 590.

Na pytanie mogę odpowiedzieć i tak; każdy poseł stara się o przychyłność rządu wobec swojego regionu. Teraz jestem w opozycji, ministrowie nie są dla mnie zbyt przychylni, stąd głównie zajęłam się przypilnowaniem, aby kontynuowano inwestycje już rozpoczęte przez Platformę Obywatelską.

Dzięki temu droga ekspresowa S3 w całym województwie jest dwupasmowa, kończy się odnowa gorzowskiej estakady, po Gorzowie wkrótce zaczną jeździć nowoczesne tramwaje, a gorzowski szpital, kiedyś najbardziej zadłużony w kraju, unowocześnia się, buduje nowe oddziały i leczy choroby nowotworowe na europejskim poziomie.

Dziękuję za rozmowę.

Pożegnanie z mundurem



W Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu, odbyło się zgodnie z ceremoniałem uroczyste pożegnanie odchodzącego na emeryturę mł. bryg. mgr inż. **Dariusza Surmę**, d-cę JRG PSP. Rozpoczął on służbę 1 września 1992 r. zostając słuchaczem Szkoły Aspirantów PSP w Poznaniu. Dwa lata później został młodszym aspirantem i skierowano go do służby w KP PSP w Międzyrzeczu na stanowisko technika. Niebawem został d-cą zastępu w JRG. Awansowany do stopnia aspiranta został mianowany na stanowisko d-cy sekcji, a w 1999 r. objął stanowisko d-cy zmiany, rok później był już z-cą d-cy JRG. W 2001 r. rozpoczął studia inżynierskie na Wydziale Inżynierii Bezpieczeństwa Pożarowego Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. Awansowany na starszego aspiranta w 2002 r. został dowódcą JRG. W 2005 r. uzyskał tytuł inżyniera pożarnictwa i został awansowany na stopień młodszego kapitana. Dwa lata później uzyskał tytuł magistra w SGSP w Warszawie i został przedterminowo awansowany

do stopnia kapitana. Na stopień starszego kapitana awansowano go w 2013 r., a na młodszego brygadiera w maju 2017 r. Odszedł ze służby 31 sierpnia 2019 r. po 27 latach, tj. 9860 dniach nieprzerwanej służby.

Oczywiście w międzyczasie odbył różne kursy i szkolenia związane ze służbą w strukturach PSP oraz został Komendantem Gminnym OSP i został wybrany do struktur powiatowych ZOSP RP w Międzyrzeczu.

Za swój profesjonalizm i ponadprzeciętne zaangażowanie w służbie był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany. Otrzymał m.in.: medale za Zasługi dla Pożarnictwa, Brązową i Srebrną Odznakę Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej oraz Brązowy Medal Za Długoletnią Służbę. W 2019 r. otrzymał Brązowy Krzyż Zasługi.

Żegnając Darka, Komendant Powiatowy PSP, st. bryg. **Marek Harkot** powiedział m.in. - *Ponadprzeciętne zaangażowanie Darka przez ostatnie lata objawiało się nie tylko służbą w PSP – to szeroko pojęta ochrona przeciwpożarowa, współpraca z OSP i wychowywanie młodych pokoleń przy-*

szłych strażaków, za co dzisiaj składam ci Darku najlepsze podziękowania. Podobno nie ma ludzi niezastąpionych, aczkolwiek luka która zostanie w strukturach PSP będzie trudna do uzupełnienia.

Były życzenia od najbliższych (byli rodzice i dzieci Darka i jego żony Doroty (st. kpt. PSP), druhów z OSP ze Skwierzyny i Przytocznej, wiceburmistrza Skwierzyny, funkcjonariuszy i pracowników cywilnych KP PSP. Komendant Powiatowy KP PSP wraz z **Lidią Appel** i **Joanną Kuczerą** wręczyli pamiątkowy sagan, czyli topór ciężki ze stosownym napisem. Pamiątkowa fotografia zwieńczyła oficjalną część. Na zapleczu komendy po raz ostatni, zgodnie z niepisaną tradycją, mł. bryg. Dariusz Surma wziął udział w samodzielnym gaszeniu płonącego pojemnika, ubrany w uniform bojowy. Zbudował linię gaśniczą. Podłączył prądownicę i środkiem gaśniczym stłumił płomień, za co nagrodzony został rzesistymi oklaskami.

Kawa i słodkości spożyte w siedzibie KP PSP oraz ciekawe wspomnienia z lat służby zwieńczyły spotkanie.

Tekst i fot.
LECH MALINOWSKI

Most Kultury przez Odrę



W międzyrzeckim muzeum, 1 września, odbył się koncert berlińskiego kwartetu smyczkowego (**Mathias Humme** – pierwsze skrzypce, **Felix Klein** – skrzypce, **Ernst Herzog** – altówka, **Petra Kießling** – wiolonczela). Zanim artyści zagrali, wszystkich przybyłych przywitał serdecznie i przedstawił wykonawców oraz najważniejszych gości **Andrzej Kirmiel**, dyrektor placówki. Wśród obecnych byli m.in. **Reinhard Naumann**, burmistrz dzielnicy Charlottenburg-Wilmersdorf w Berlinie, **Agnieszka Olender**, starosta powiatu międzyrzec-

kiego i **Zofia Plewa**, wicestarosta, **Agnieszka Śnieg**, wiceburmistrz miasta i **Anna Sawka**, sekretarz UMiG. Koncert pod patronatem Starosty Międzyrzeckiego upamiętniał 80. Rocznicę wybuchu II wojny światowej.

Wspaniała muzyka przeplatana była niezwykle ciekawym, jakże refleksyjnym i osobistym wystąpieniem **Zbigniewa Czarnucha**, znanego regionalisty i historyka z Witnicy. Tenże wspominał swoje przeżycia z pierwszych dni wojny, a był wówczas małym chłopcem. **Magdalene Artelt** z Berlina, z

dużą, teatralną wizją, odczytała wybrane teksty pt. „Dzień 1 września 1939 roku przypadał w piątek”. Oczywiście w języku niemieckim, a ponieważ organizatorzy zapewnili dla każdego tłumaczenie, więc z odbiorem nie było problemów.

Projekt „Most Kultury przez Odrę” powstał 10 lat temu. Od tego czasu w

jego ramach odbyło się wiele spotkań związanych nie tylko z kulturą ale również z turystyką i współpracą między obydwojoma krajami na terenach przygranicznych środkowej Odry.

Więcej, łącznie z obejrzeniem i wysłuchaniem – www.miedzyrzecz.biz.

L. MALINOWSKI

W Międzyrzeczu powstanie żłobek!

Mamy dobrą wiadomość dla rodziców maluszków z Międzyrzecza. Gmina dostała prawie 800 tys. zł na żłobek! W przyszłym roku w Międzyrzeczu powstanie żłobek dla dzieci do trzeciego roku życia. Utworzenie placówki będzie możliwe dzięki dotacji z Lubuskiego Urzędu Marszałkowskiego. We wtorek, 27 sierpnia, zarząd województwa przyznał gminie na ten cel 787 tys. 953 zł. Jak zaznacza burmistrz **Remigiusz Lorenz**, całkowity koszt tego zadania wyniesie nieco ponad 927 tys. zł. – *Brakującą część wyłożymy z naszego budżetu* – dodaje samorządowiec.

Aż 90 proc. dotacji przeznaczona zostanie na pensje pracowników i wyposażenie żłobka. Pozostałe 10 proc. gmina wyłoży na prace adaptacyjne. – *To nasz pierwszy krok w walce o dotację na ten cel* – zapowiada Remigiusz Lorenz.

W tegorocznym budżecie gmina zabezpieczyła 600 tys. zł na wykupienie od szpitala dawnej przychodni przy ul. Konstytucji 3 Maja, który zamierza zaadaptować na żłobek.

Utworzenie żłobka w Międzyrzeczu jest jednym z 11 projektów dotyczących opieki nad dziećmi w wieku do trzech lat, które zostaną dofinansowane przez władze samorządowe województwa. Zarząd Województwa Lubuskiego przeznaczył na nie łącznie 7 mln. 100 tys. zł. Wniosek złożony przez międzyrzeckie władze został bardzo wysoko oceniony przez ekspertów i znalazł się na czwartym miejscu na tzw. liście rankingowej.



SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI SENATORSKIEJ 2014-2019

SENATOR RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Władysław Komarnicki

Szanowni Państwo,

minęły ponad trzy lata sprawowania przeze mnie mandatu Senatora RP. Był to dla mnie nie tylko czas pełen wyzwań i obowiązków, lecz także zdobywania doświadczenia i uczenia się nowych rzeczy. Od początku swojej działalności parlamentarnej jestem otwarty na problemy i potrzeby mieszkańców województwa lubuskiego. Bardzo dziękuję, że obdarzyli mnie Państwo zaufaniem i powierzyli mi mandat senatorski. Obecnie, gdy kadencja dobiega końca, przyszedł czas, aby podsumować moją działalność w Senacie RP. Podejmowane przeze mnie działania dotyczyły zarówno kwestii ogólnopolskich, jak i licznych inicjatyw zrealizowanych na rzecz mieszkańców naszego regionu. W tych działaniach są także sprawy wieloetapowe i trudne. Zapewniam, że we wszystkie działania angażuję się w 100%. Podsumowując dotychczasową działalność parlamentarną, przedstawiam niniejsze sprawozdanie.

W JAKICH KOMISJACH ZASIADAM?

Aktywność Senatora RP koncentruje się w komisjach senackich, w których konkretne przepisy ustawowe są dyskutowane z udziałem specjalistów z różnych dziedzin i przedstawicielami zainteresowanych środowisk. Jestem członkiem senackiej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz

senackiej Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności. Jestem również wiceprzewodniczącym Parlamentarnego Zespołu ds. Energetyki i członkiem Lubuskiego Zespołu Parlamentarnego. Członkami zespołu są posłowie i senatorowie. Chciałbym również dodać, że przez 17 lat miałem zaszczyt być członkiem zarządu Lubuskiego Towarzystwa na Rzecz Rozwoju Energetyki.

MOJA AKTYWNOŚĆ W SENACIE RP

Moje działania koncentrują się przede wszystkim na gospodarce, sporcie, edukacji, sprawach regionalnych i społecznych. Miałem przyjemność brać udział w pracach nad powołaniem Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim.

Przygotowywałem i zgłaszałem propozycje poprawek w Prawie budowlanym i Prawie zamówień publicznych. Przygotowałem i wniosłem pod obrady Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności propozycje modyfikacji przepisów odnoszących się do energii odnawialnej, tak aby chroniły polskich przedsiębiorców oraz były zgodne z dyrektywami Unii Europejskiej.

Dotąd na posiedzeniach Senatu **zabrałem głos 266 razy w ramach wystąpień i zapytań senackich**, między innymi odnosząc się do ustaw związanych z gospodarką, dotyczących robót budowlanych, podatku od sprzedaży

detalicznej, kształtowania wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami, inwestycji w zakresie elektrowni wiatrowych.

Od początku mojej działalności w Senacie zabiegałem o **budowę ośrodka radioterapii w Gorzowie**. Już w trakcie kampanii wyborczej dałem słowo moim wyborcom, że budowa tego ośrodka będzie moim priorytetem. W tej sprawie odbyłem szereg spotkań, m.in. z Ministrem Zdrowia Konstantym Radziwiłłem i Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbietą Anną Polak. Przygotowałem również mapę drogową inwestycji i zwróciłem się do Ministra Zdrowia o pisemne potwierdzenie deklaracji wsparcia budowy gorzowskiej radioterapii. Dzięki tym staraniom dzisiaj możemy powiedzieć, że ośrodek jest w Gorzowie. Sprawowanie mandatu Senatora RP to oświadczenia senatorskie w sprawach ważnych dla Rzeczypospolitej i lokalnej społeczności. W tej kadencji złożyłem **113 oświadczeń** dotyczących m.in.:

- instytucji rolniczych w województwie lubuskim,
- nowelizacji ustawy o działalności leczniczej,
- nowelizacji ustawy o podatku akcyzowym,
- ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej,
- wprowadzenia regulacji uniemożliwiających sprzedaż skażonego alkoholu,
- odwołania Jana Rulewskiego z pełnionej funkcji członka Rady Ochrony Pracy.

ŻUŻEL JEST MOIM ŻYCIEM

Spółecznie od 2001 roku prowadziłem jako wiceprezes następnie jako prezes Klub Żużlowy Stal Gorzów, który jest znany w Polsce i za granicą. Osobiste zaangażowanie doprowadziło do zdobycia przez zawodnika Tomasza Golloba Klubu Stal Gorzów tytułu Mistrza Świata w roku 2010, rozślawiając miasto Gorzów w całej Europie. **Jestem w pełni oddany klubowi, który zawsze może liczyć na moją pomoc.**

Dziękuję za Państwa zaufanie.
SENATOR RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Władysław Komarnicki



KOALICJA OBYWATELSKA Okręg 21

NR **1** DO SENATU

SKUTECZNY I DOŚWIADCZONY

**WŁADYSŁAW
KOMARNICKI**

SENATOR RP



Międzyrzecz stawia na ochronę środowiska



W Kęszycy Leśnej pod Międzyrzeczem otwarto nową oczyszczalnię ścieków. Jak podkreśla burmistrz **Remigiusz Lorenz**, dzięki niej do sieci kanalizacyjnej przyłączone zostaną pobliskie wioski Kęszycy i Nietoperek. – *Mamy już dokumentację i pozwolenie na budowę* – zapowiada samorządowiec.

Sercem nowej oczyszczalni mechaniczno-biologicznej jest reaktor, który może oczyścić do 240 m. sześciennych ścieków na dobę. Sąsiaduje z oczyszczalnią wybudowaną przez Niemców w

1927 r. Kęszycy Leśna nazywała się wtedy Regenwurlager (Obóz Dżdżownica) i była bazą Wehrmachtu. Po zakończeniu drugiej wojny światowej stacjonowali w niej polscy artylerzyści, a w latach 1957-1993 r. łącznościowcy Armii Radzieckiej. Po wyjeździe Rosjan została przejęta przez władze Międzyrzecza i pod koniec 1993 r. do koszarowców zaczęli się wprowadzać pierwsi cywilni lokatorzy.

Ciekawostką jest to, że początkowo ścieki oczyszczano m.in. za pomocą...

pumeksu! Poniemiecka instalacja była dwukrotnie modernizowana – w 1993 i w 2002 r. Teraz doczekała się gruntowej rozbudowy, na którą czekali też mieszkańcy pobliskiej Kęszycy i Nietopereka. Dlaczego?

– Obecnie trafiają tutaj ścieki z Szumiech, Wysokiej, Pniewa, Kaławy i Kęszycy Leśnej. Dzięki rozbudowie będziemy mogli przyłączyć do niej także Kęszycy i Nietoperek po uprzednim wybudowaniu kanalizacji w tych miejscowościach. Mamy już dokumentację i pozwolenie budowlane. Niebawem wystąpimy z wnioskiem o dotację na realizację tej jakże potrzebnej inwestycji – zapowiada burmistrz Remigiusz Lorenz.

Prezes Międzyrzecznego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji **Kazimierz Puchan** zaznacza, że instalacja ma już za sobą rozruch technologiczny. – Wyniki są bardzo dobre – zapewnia.

Oczyszczalnia kosztowała 4 mln. 219 tys. zł. Całą kwotę wyłożyły władze gminy. Docenił to m.in. obecny na oficjalnym otwarciu wojewoda **Władysław Dajczak**. – Drodzy państwo. Chciałbym wyrazić wielki podziw i podziękować panu burmistrzowi i samorządowcom z gminy Międzyrzecz za zrozumienie ważności tematu ochrony środowiska oraz

oczyszczania ścieków – mówił wojewoda.

Władze wychwalał też **Marek Surmacz**, zastępca Głównego Inspektora Ochrony Środowiska. W swoim przemówieniu podkreślał turystyczny-leśniskowy charakter miejscowości. – Z inwestycji skorzystają jej mieszkańcy i turyści – zaznaczył.

Instalację poświęcił proboszcz parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Kęszycy Leśnej ks. **Andrzej Wawrzysiuk**, który jest jednocześnie dyrektorem ośrodka szkoleniowego diecezji zielonogórsko-gorzowskiej Lubuski Nazaret.

W symbolicznym przecięciu wstęgi wzięli udział m.in. wojewoda **Władysław Dajczak**, zastępca Inspektora Generalnego Ochrony Środowiska **Marek Surmacz**, dyrektor urzędu wojewódzkiego **Roman Sondej**, burmistrz **Remigiusz Lorenz**, radna **Maria Kijak**, sołtys **Andrzej Paszkowski** i prezes MPWiK **Kazimierz Puchan**.

Burmistrz Remigiusz Lorenz podkreśla, że budowa oczyszczalni jest jedna z licznych inwestycji, realizowanych w br. w gminie Międzyrzecz. – Właśnie zakończyliśmy budowę nowej drogi w Wyszanowie i kończymy drogę w Kaławie – wylicza samorządowiec.

EWE: PRZYŁĄCZ SIĘ DO SIECI KORZYŚCI!

GAZ ZIEMNY – ŹRÓDŁO WYGODY

W dobie nowoczesnych technologii, inteligentnych domów, bezobsługowych urządzeń, gaz ziemny jako źródło energii traktowany jest przez niektórych jako nieprzystający do współczesnych trendów. Nic bardziej mylnego! Wykorzystanie gazu ziemnego w gospodarstwach domowych jest rozwiązaniem ekonomicznym, bezpiecznym i prośrodowiskowym – ale nie tylko. Do obszernego koszyka korzyści spokojnie możemy dodożyć kolejną – wygodę.

JEDNO ŹRÓDŁO, WIELE MOŻLIWOŚCI

Gotowanie, podgrzewanie wody i ogrzewanie to podstawowe potrzeby w każdym domu. Przyłączenie do sieci gazowej i korzystanie z gazu ziemnego zaspokaja je wszystkie, a zastosowanie odpowiednich urządzeń i wysoka automatyzacja procesów pozwalają cieszyć się „ciepłem domowego ogniska” w każdym momencie, niemal na zawołanie.

SAMOOBSŁUGA

Wykorzystanie gazu ziemnego w gospodarstwie domowym odbywa się praktycznie bezobsługowo. Po przyłączeniu do sieci gazowej, zainstalowaniu odpowiednich urządzeń i ich zaprogramowaniu cała reszta odbywa się już bez naszego udziału. Nowoczesne kotły pozwala-

ją ustawić temperaturę, czas grzania, moment włączenia i wyłączenia, a jeśli chcemy, czujniki temperatury wyłączą piec, jeśli jesteśmy gdzieś daleko i nie mamy pojęcia, że już przyszła wiosna.

W niektórych przypadkach, w zależności od wykorzystywanego urządzenia, możemy tych wszystkich ustawień dokonywać zdalnie, przez Internet, za pomocą odpowiednich aplikacji.

SAMOWYSTARCZALNOŚĆ, OSZCZĘDNOŚĆ MIEJSCA I CZASU

Gaz ziemny dostarczany jest do klientów siecią gazociągów co powoduje, że rozwiązanie takie zwalnia nas z myślenia i ciągłego dbania o dostępność i wystarczające jego zapasy. Odwrotnie zatem niż w przypadku pieców



na paliwa stałe czy butli gazowych – nie musimy się martwić o stany magazynowe. Mamy pewność, że nie zabraknie nam źródła ciepła, bo pobierane jest ono automatycznie z sieci operatora. Tym samym odpada nam problem związany z magazynowaniem paliwa i posiadaniem specjalnego, wydzielonego pomieszczenia w budynku. Dodatkowo współczesne kotły gazowe zajmują niewiele miejsca, a ich estetyczne zaprojektowanie pozwala instalować je w pomieszczeniach o innym przeznaczeniu, np. w łazience, pralni czy w przedpokoju.

Komfort korzystania z gazu ziemnego sprowadza się także do jego „niewidoczności”. Choć o to, że podczas użytkowania nie musimy co chwila sprzątać, wyrzucać odpadów i popiołu, tak jak dzieje się to w przypadku stosowania pieców na paliwa stałe.

BEZPIECZEŃSTWO TO WYGODA

I na koniec – bezpieczeństwo. To właśnie jeden z najważniejszych aspektów wygodnych rozwiązań. W przypadku użytkowania gazu ziemnego nasze zadanie sprowadza się jedynie do za-

EWE to działający od 20 lat w Polsce niezależny dostawca gazu, posiadający aż 1679 km własnych sieci gazowych. Dostarcza gaz dla klientów indywidualnych, jak i firm w 49 gminach na terenie 6 województw. Wszystkie informacje dotyczące korzystania z gazu ziemnego znajdą Państwo na stronie www.ewe.pl i pod numerem infolinii 801 100 800.

pewnienia regularnego serwisu kotła. Dzięki temu przez długie lata będziemy korzystać z całkowicie bezpiecznego źródła ciepła.

„Jeśli zamierzają Państwo przejść na gazowe ogrzewanie, warto skorzystać z porady u doradcy EWE. Nasi pracownicy chętnie zapoznają się z Państwa potrzebami, wyliczą oszczędności i dokładnie przeprowadzą przez cały proces – od sprawdzenia możliwości przyłączenia do sieci gazowej EWE do rozpoczęcia dostawy” – mówi **Marek Szymoniak**, Dyrektor Działu Dystrybucji i Obrotu Sieciowego Gazem EWE.

Koniec z błotem i dziurami. W Wyszanie wyremontowano kolejną drogę



W Wyszanie koło Międzyrzecza zakończył się remont drogi. Mieszkańcy zorganizowali z tej okazji festyn z licznymi atrakcjami i dla dzieci i dla dorosłych.

Przez wiele lat mieszkańcy Wyszanie narzekali na poszatkowaną dziurami drogę łączącą centrum ich wsi z cmentarzem. Niszczyli na nich samochody, a w dodatku po deszczach jej gruntuwa nawierzchnia zamieniała się w grzęzawisko. To już przeszłość. Od końca sierpnia jeżdżą gładką jak stół ulicą, którą wpięrow utwardzono tłuczniem, a potem wylano „dywanikiem” z asfaltu.

– Droga jest znacznie wygodniejsza, ale przede wszystkim bardziej bezpieczna. Dziękujemy władzom gminy za to, że znalazły pieniądze na jej remont – mówił sołtys **Jarosław Tomaszewski** podczas oficjalnego otwarcia drogi, które się odbyło się w sobotę, 24 sierpnia, w Wyszanie.

Drogę utwardziła firma z Międzyrzecza. Władze gminy zapłaciły jej 440 tys. zł. Jak podkreśla sołtys, wyremontowany odcinek ma 215 m. długości oraz 5,5 m. szerokości. – Utwardzono też pobocza, wykonano zjazdy do posesji i oznakowanie pionowe – dodaje J.

Tomaszewski, który jest także radnym miejskim i prezesem OSP w Wyszanie.

Symboliczną wstęgę przecięli burmistrz **Remigiusz Lorenz**, jego zastępcy **Agnieszka Śnieg** i **Tomasz Markiewicz**, sołtys **Jarosław Tomaszewski**, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej **Andrzej Chmielewski** i mieszkaniec Wyszanie **Tadeusz Brodowski**. Drogę poświęcił ks. **Stanisław Jażdżewski**, proboszcz parafii pw. Św. Wawrzyńca w Starym Dworze.

Burmistrz **Remigiusz Lorenz** zaznaczał, że remont drogi w Wyszanie był jedną z licznych inwestycji realizowanych w tym roku w mieście i gminie.

Po oficjalnej części przy remizie odbył się festyn z licznymi atrakcjami dla dzieci i dorosłych. Uczestnicy oklaskiwali m.in. artystyczne uzołnienia dzieci ze świetlicy prowadzonej przez **Bernardę Kaczmarek**, były też konkursy z nagrodami i pokaz strażackiej sprawności.

FOT. ARTUR ANUSZEWSKI

Baśnie. Legendy i Podania Ziemi Lubuskiej

Pod tym tytułem ukazał się szkic monograficzny autorstwa dra **Robert Rudziaka**. Pozycja licząca 496 stron, format B5, została wydana przez Związek Literatów Polskich w Zielonej Górze i Polskie Towarzystwo Historyczne w tym mieście, przy pomocy m.in. Uniwersytetu Zielonogórskiego i Miasta Zielona Góra.

Recenzenci: prof. dr hab. **Joanna Papuzińska** (Uniwersytet Warszawski), dr hab. **Bogumiła Burda** (Uniwersytet Zielonogórski, dalej UZ), prof. dr hab. **Wiesław Hładkiewicz** (UZ), dr hab. **Marceli Tureczek** (UZ), dr **Mieczysław Wojceki** (były wykładowca WSP w Zielonej Górze i PWSZ w Sulechowie) oraz **Eugeniusz Kurzawa** (prezes Związku Literatów Polskich, oddział w Zielonej Górze) – wysoko ocenili pracę, co wyczytać można na zamykającej pozycję okładce.

Baśnie, legendy i podania polskie i niemieckie do 11939 r., Proza ludowa i literacka w okresie PRL, Apogeum twórczości baśniowej i legendowej

w III RP, Tabelaiczny wykaz baśni, legend i podań dotyczących Ziemi Lubuskiej, Kalendarium wydań publikacji książkowych polskich, niemieckich i łużyckich pisarzy, Wykaz wartości wydawnictw zwartych, Wykaz zawartości wydawnictw ciągłych, Bibliografia, Indeks miejscowości lubuskich i pogranicza i Recenzje wydawnicze – to tytuły rozdziałów.

Wśród piszących z powiatu zostali szeroko opisani: **Stanisław Cyraniak** (w „Kurierze Międzyrzeckim”, 2x w latach 2001-2002), **Beata Igielska** ps, BIG (w „Okolice Skwierzyny”, 17 x w latach 1996,1999-2002), **Alfreda i Stanisław Adamczykowie** (18 x w „Okolice Skwierzyny” w latach 1996, 1999-2002), **Ewa Ochwiejdiewicz** (na podstawie podań Ericha Klemta), **Wanda z Mickiewiczów, Malwina Musiołek** – po jednym tekście w „Okolice Skwierzyny” w latach ukazywania się tego pisma regionalne-

(Ciąg dalszy na stronie 13)

SPRAWOZDANIE POSELSKIE 2015-2019



KATARZYNA OSOS

Lubuszanka, Radca Prawny,
Wojewoda Lubuski w 2015 r.
Poseł na Sejm RP VIII kadencji

Praca w REGIONIE

W mojej działalności najważniejszą są Mieszkańcy i ich sprawy stąd od początku kadencji organizuję dyżury oraz porady prawne w terenie.

- 242 dyżury poselskie,
- 125 porady prawne,
- 162 interwencje.

Praca w SEJMIE

Jestem członkiem następujących komisji sejmowych:

- Sprawiedliwości i Praw Człowieka
- Nadzwyczajnej ds. zmian w kodyfikacji
- Odpowiedzialności Konstytucyjnej

Współrealizuję projekty m.in.:

- Polska Seniora
- (S)Prawa Polek
- Polska Dzieci

Zabieram głos w ważnych sprawach:

- 71 wystąpień na posiedzeniu Sejmu
- 593 interpelacje i zapytania poselskie



Zapraszam do moich Biur Poselskich w Świebodzinie i Zielonej Górze.

W celu umówienia spotkania, proszę o kontakt e-mailowy: Katarzyna.Osos@sejm.pl

Spotkanie na Polskich Łużycach (2)



Po całodniowej wyprawie do Żar i do Izby Regionalnej w Bieniowie oraz wieczornej, jakże silnej integracji, sen był błogosławieństwem. Rankiem pożegnaliśmy Ewarysta zwanego Listkiem z dawnych wojskowych czasów. Śnia-

danie i wyjazd jednym samochodem (za kierownicą Stenia) do Parku Mużakowskiego położonego po obu stronach granicznej Nysy Łużyckiej. Po drodze Trzebiel, gdzie są ruiny jedynej w lubuskim – szubienicy.

Błąd, który jest społecznie naganny

Z przyczyn, zgoła prozaicznych, nie kibicowałem zawodnikom tegorocznego Biegu Żołnierza, którego głównym organizatorem zawsze jest KB Piast w Międzyrzeczu (Zbigniew Kolis – prezes). Żałuję, bowiem ominęło mnie oglądanie żenującego losowania dodatkowych nagród dla zawodników. To nie moja opinia. Została wypowiedziana przez uczestników biegu i zapisana na dyktafonie. Mniejsza o to, wszak każdy ma prawo do swobodnych wypowiedzi.

Chcę uzyskać więcej wiedzy o biegu szukałem informacji na stronach internetowych. Link informujący klubu o biegu zawierał numer Krajowego Rejestru Sądowego, **który nie należy do Klubu Biegacza Piast, tylko do Lubuskiej Federacji Sportu w Zielonej Górze**. Według udzielonej mi odpowiedzi przez LFS zamieszczony został pomyłkowo. Skoro międzyrzecki klub zrobił to przez pomyłkę, to zgody takiej nie było. Co federacja potwierdziła.

Jednak zgodnie z Kodeksem Karnym było to wprowadzenie w błąd z bezprawnym użyciem nie swojego numeru rejestracji sądowej. Skoro rzeczony klub nie ma takowej rejestracji, to użycie obcego numeru KRS jest tym czym jest. Można to nazwać pomyłką, aczkolwiek prawo określa to jednoznacznie i trzeba Panie Prezesie posypać głowę popiołem o oficjalnie Przepraszam.

Międzyrzeczanie znają docieklivość prezesa Klubu Biegacza Piast w wielu sprawach. Mniej lub więcej ważnych. Sam tego kilka razy doznałem, gdy zarzucił mi brak dziennikarskiej rzetelności. W tym miejscu przypomnę polskie przysłowie – *Przyganiał kocioł garnkowi, a sam smoli*. Rzetelnie informując o nagannym fakcie, który nie powinien mieć miejsca w przestrzeni publicznej, mniemam że wnioski wyciągane osoby kompetentne.

LECH MALINOWSKI

Położoną na Wzgórzu Wisielców opisywałem w swej książce wydanej 17 lat temu. Rosnąca wówczas wewnątrz grubych murów lipa podkreślała tragizm tego miejsca. Aktualnie mury odrestaurowano, lipę wycięto, zrobiono porządne dojście i postawiono stosowną tablicę informacyjną. XVI wieczna budowla obiektu wykonywania wyroków sądowych budzi wiele skojarzeń. Uwieczniliśmy się ku pamięci w jej wnętrzu.

Łęknica ze słynnym bazarem przywitała nas lejącym się żarem z nieba. Przy wejściu do Parku Mużakowskiego zaskoczenie. W sobotę Pawilon Informacyjny jest nieczynny. Typowe dla durnych polskich administratorów, którzy olewają wiele wycieczek zbiorowych i indywidualnych. Dobrze, że był czynny kiosk z pamiątkami i bardzo miłą obsługą. Chłód parku zdecydowanie nas ożywił. Potem żalowaliśmy, że nie wypożyczyliśmy rowerów. Przepiękne okazy drzew, żywych i obumarłych. Przepiękne mosty i widoki rzekę graniczną i na niemiecką część parku. Obowiązkowa fotka przy Głazie Pücklera, twórcy tego wzorowanego na angielskich – parku. Chwila odpoczynku na jednym z mostów granicznych dla turystów i jesteśmy już na terenie Niemiec. Szeroka aleja wiedzie ku zamkowi. Odbudowanemu za bardzo wielkie pieniądze. Zejścia na łąkę ku rzece strzegą dwa spiżowe lwy. Legenda mówi, że jak się je podrapie po... nieważne... to się tu wróci. Nasze panie z przekorą godną niewiast to uczyniły, ku naszemu rozbawieniu.

Zamek wewnątrz skromny. Ceny pamiątek pod Niemców. Informacje tylko w języku niemieckim co najlepiej o gospodarzach nie świadczy. Za kogo

się oni w UE mają? Znowu za rasę panów? Park jest dobrem narodowym obu krajów. U nas są informacje także w ich języku. Za to w tzw. czworakach pod zamkiem miło i sympatycznie. Obsługa dwujęzyczna, doskonałe lody i cudownie schłodzone piwo Landskronne. Piwo uznawane na Łużycach jako najlepsze. I bardzo słusznie! Powrót, tym razem na przejście graniczne wiódł wzdłuż drzewek cytrusowych wzdłuż oranżerii. Na wielu były wiszące cytryny, co zapewne jest klimatyczną na tym obszarze atrakcją. Mijamy seny Bad Muskau, nieco z boku, wychodząc na most wiodący ku polskiej Łęknicy. Jeszcze kilka zdjęć przy symbolicznych obiektach podkreślających wspólnotę UE i przechodzimy na naszą stronę, wprost na słynny łęknicki Manhattan. Zmęczeni i zaczepiani po niemiecku przez sprzedawców docieramy do parkingu. Autko nagrzane niczym piec hutniczy. Klima szybko robi swoje. Kierunek nasza baza Biedrzychowice Dolne. Po drodze Żary i spotkanie ze Zbyszkim Pieczyrakiem, który przygotował CD ze zdjęciami z dnia wczorajszego. Chwila kręcenia się ulicami stolicy Polskich Dolnych Łużyc (za stolicę Polskich Górnych Łużyc uważa się Lubią z racji jego dominacji w Związku Sześciu Miast), wyjazd na obwodnicę, wgląd na największą inwestycję przeróbki drewna Kronopol i za kilkanaście minut odpoczynek. Wieczorem standard czyli grill z całą otoczką. Skromną, bo jednak w niedzielę powrót do domów. Za rok spotykamy się w Kołobrzegu. Tak zostało zaplanowane, co jako prezes stowarzyszenia potwierdzam. Warto takie spotkania kontynuować. Życie ucieka, cieszymy się sobą i wspomnieniami.

LECH MALINOWSKI

Znasz język niemiecki?

PROMEDICA24

Wyjedź w wakacje jako Opiekun Osób Starszych w Niemczech i otrzymaj bonus!

Punkt rekrutacyjny w każdy piątek w godz. 10-14 w Międzyrzeczu ul. Mieszka I 11/10

Zadzwoń i umów się na spotkanie
tel. 501 357 383

TYLKO TERAZ
LETNI BONUS
DO
250 EURO*

REKLAMA

008977947



KaMa Care Sp. z o.o.
AGENCJA OPIEKUNEK



**PRACA JAKO OPIEKUNKA
OSÓB STARSZYCH W NIEMCZECH**

KONTAKT
75 6161 411
www.kamacare.pl

ZAPEWNIAMY:

- legalna praca
- opłacane składki ZUS
- wysokie zarobki 1300 € - 1700 €
- wsparcie podczas pobytu za granicą
- transport do i z miejsca pracy

WYMAGANY:

- język niemiecki w stopniu minimum komunikatywnym
- empatia i chęć do pracy

LAS i OGRÓD
SULECIN 1999 r.
Ul. MŁYNARSKA 5
Tel. 957559292



WYPRZEDAŻ



Szukaj nas w Internecie

www.przekrojlokalny.pl

Konferencja naukowa w obrzyckim szpitalu



Kierunki rozwoju i reforma psychiatrii środowiskowej były tematem seminarium naukowego, które odbyło się w piątek, 6 września, w Szpitalu Dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu-Obryczach.

W I Międzyrzeczkim Forum Psychiatrii Środowiskowej wzięli udział lekarze psychiatrzy, ale także pracownicy rozmaitych placówek opiekuńczych i urzędnicy zajmujący się ochroną zdrowia. Wystąpili kilku referatów dotyczących wyzwań stojących przed współczesną psychiatrią. O organizacji psychiatrii środowiskowej w woj. lubuskim mówił np. dr nauk medycz-

nych **Władysław Sterna**, podczas gdy tematem wystąpienia **Roksolany Tyburskiej** była struktura i rola Centrów Zdrowia Psychicznego.

Dyrektor szpitala **Ewa Lewicka-Michalewska** zaznaczała, że za niespełna dwa miesiące kierowana przez nią placówka obchodzić będzie 115 rocznicę otwarcia. O historii i znaczeniu szpitala mówił też burmistrz **Remigiusz Lorenz**, który wręczył dyrektorze bukiet kwiatów.

Jak zaznaczała E. Lewicka-Michalewska, organizacja seminarium była pomysłem jej zastępczyni ds. lecznictwa **Alicji Gulewicz** i **R. Tyburska**.

(Ciąg dalszy ze strony 11)

go, **Monika Kręciszewska**, 11 tekstów w „Powiatowej” w 2000 r. W tej grupie znalazł się nasz redakcyjny kolega **Lech Malinowski**, który zanim przybył 10 lat temu do Międzyrzecza miał znaczący dorobek w rzeczonym temacie mieszkając w Żarach i sporo miejsca mu poświęcono. Wymienieni autorzy w tabelarycznym wykazie uzupełnieni są tytułami napisanych przez nich utworów, opisem miejsca akcji, podaniem głównych bohaterów i w czym się tekst ukazał. Tu zdecydowanie góruje **L. Malinowski**, który nie tylko publikował w lokalnej prasie, ale również zawarł legendy w napisanych przez niego kilku książkach.

Opracowanie ponad 1450 utworów przez 300 autorów to iście benedyktyńska praca. Szkic monograficzny został napisany w myśl pisarskiej

zasady, która mówi o takim skomponowaniu wydanej pracy, aby wywołała apetyt na jeszcze. Publikacja będzie zapewne bardzo ważną pozycją dla regionalisty jak i profesjonalnego naukowca zajmującego się przeszłością i tożsamością Ziemi Lubuskiej.

(red)



Wakacje w mieście wcale nie muszą być nudne!

Jak co roku, w ramach Letniej Strefy Kultury pracownicy Biblioteki Publicznej w Międzyrzeczu przygotowali dla dzieci i ich rodzin specjalną ofertę różnorodnych zajęć, które dostarczyły wszystkim uczestnikom wiele atrakcji i radosnych przeżyć oraz pozwoliły twórczo spędzić wolny czas. Staraliśmy się, aby za każdym razem inspiracją do zajęć plastycznych czy ruchowych, gier czy zabaw była książka.

Dla dzieci wieku 4-5 lat przygotowano zajęcia animacyjno-plastyczne. Celem naszych działań było wyzwalanie aktywności intelektualnej, ruchowej, muzycznej i plastycznej oraz wrażliwości emocjonalnej. I tak motywem przewodnim pierwszych zajęć był alfabet. Dla dzieci przygotowano wiele atrakcji. Najpierw wspólnie wysłuchaliśmy piosenki o alfabecie, potem czytaliśmy różne książeczki edukacyjne, które mają na celu kształtowanie umiejętności rozpoznawania liter. Najwięcej frajdy sprawiło dzieciom tworzenie "żywych liter" wspólnie z rodzicami czy kolegami. W programie znalazły się również zajęcia manualno-plastyczne: ubieranie literek, tworzenie własnych inicjałów oraz budowa obiektów z pianek rehabilitacyjnych. Natomiast w sierpniu najmłodszy mogli bawić się z masą solną, rozwijali swoją wyobraźnię oraz cieszyli się wykonanymi z niej rzeczami.

Ponadto w naszej ofercie znalazły się również ciekawe propozycje dla innych grup wiekowych. W lipcu podczas zajęć literacko-plastycznych, po obejrzeniu prezentacji multimedialnej, dzieci przekonały się, że bajkowe Trolle wbrew powszechnie panującym opiniom są po prostu urocze. Uczestnicy robili dla siebie trollowe czapeczki, rozwiązywali labirynty oraz wykonywali kolorowe postacie Trolli. Pod okiem Pani Marty Kopczyńskiej dzieci wraz z rodzicami tworzyły oryginalne bransoletki. Tworząc autorską biżuterię uczestnicy wykazali się cierpliwością i samodzielnością. Warsztaty kreatywno-edukacyjne malowania na wodzie, prowadziła Pani Marta z Firmy Modra Sova. Uczestnicy pod okiem instruktorki wyczarowywali niezwykle urody obrazy. Oryginalne i niepowtarzalne prace zostały wykonane starą, pochodzącą z Turcji sztuką zdobienia papieru Ebru. Po wyschnięciu obraz został umieszczony w antyramie i zabrany na pamiątkę. Strzałem w dziesiątkę okazał się dzień z planszówkami. To wspaniała zabawa dla graczy w każdym wieku. Najmłodszy mogli zmierzyć się w kultowych grach. Na kilku stołach toczyły się zmagania quizowe, logiczne, rodzinne, ekonomiczne czy strategiczne. To była świetna okazja do przetestowania swojego refleksu.

Pierwszego sierpnia zaprosiliśmy dzieci z Kids Club do Bibliotecznej Gry Miejskiej pt. "Wakacyjna przygoda". Gra została zorganizowana w ramach projektu partnerskiego „Lokalne Partnerstwa PAFW Program Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowany przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce. Głównym partnerem MOK w tym projek-

cie jest Stowarzyszenie Wsi Bukowiec "Działajmy Razem". Nasze działania zostały podzielone na dwa bloki. W pierwszym, w związku z przypadającą w tym roku 75 rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego, uczestnicy obejrżeli wystawę historyczną oraz prezentację multimedialną o najważniejszych momentach powstania i jego znakach graficznych. W drugim bloku dzieci rywalizowały w dwóch grupach, rozwiązując zagadki ukryte na terenie Biblioteki, Domu Kultury oraz parku przy ul. Stoczniovców Gdańskich. Motywem przewodnim były ciekawostki z historii Stanów Zjednoczonych. Rywalizację zakończyliśmy poszukiwaniem „złota” oraz wspólnym ogniskiem przy, którym dzieci piekły pianki. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy Dyplom oraz słodki upominek.

Ogromne zainteresowanie wzbudziły warsztaty LEGO MINECRAFT z Firmą Bricks4Kids. Podczas zajęć uczestnicy poznawali bohaterów kultowej gry MINECRAFT, wcielali się w role architektów świata 3D. Za pomocą klocków LEGO tworzyli w parach niesamowitą przestrzeń oraz uczyli się umiejętności współpracy. W następnym tygodniu zaprosiliśmy wszystkich chętnych w „Potworną” podróż do Transylwanii, tym razem pokonując karty wspaniałych książek, które czekają na czytelników w naszej Bibliotece. Zajęcia zakończyły się „potwornymi” zabawami plastycznymi z bohaterami książek i filmów z serii „Hotel Transylwania”.

Filia Biblioteczna w Kaławie zaprosiła dzieci na warsztaty bransoletek przyjaźni oraz tworzenia świec z wosku pszczelego. Warsztaty miały zwrócić uwagę dzieci, że warto tworzyć rzeczy z materiałów przyjaznych środowisku. Dlatego warto zrezygnować ze świec parafinowych na rzecz świec z węzy pszczelej i wosku. Mają przyjemny miodowy zapach oraz nie zawierają żadnych szkodliwych substancji chemicznych.

Wakacyjną przygodę zakończyliśmy kreatywnymi zadaniami i łamigłówkami Pana Pozytywki - bohatera cyklu książek Grzegorza Kasdepke. Dzieci w wieku 6-10 lat. W trakcie spotkania przeczytane zostało przez bibliotekarkę jedno z opowiadań opisujących zagadki, jakie musiał rozwiązywać detektyw Pozytywka. Dzieci próbowały rozwiązać zagadkę i odpowiedzieć na pytanie zamieszczone na końcu opowiadania. Następnie zdobywały kolejne umiejętności niezbędne w pracy detektywa wykonując różne zadania. Były zagadki logiczne, historyczne, manualne, matematyczne i sprawnościowe. Wszyscy wyszli zwycięsko z praktyki stażowej u detektywa zwanego Pozytywką (MOK)

LICZBA UCZESTNIKÓW:

1. Zajęcia dla 4-5 latków – 75 osób
2. Zajęcia lipcowe – 132
3. Gra z Kids Club – 22 osoby
4. Zajęcia sierpniowe – 126 osób

Burmistrz Remigiusz Lorenz docenił i nagrodził najlepszych uczniów



Młodzi, ambitni, uzdolnieni i pracowici – tacy właśnie są uczniowie międzyrzeskich szkół. Najlepsi z nich otrzymali stypendia burmistrza **Remigiusza Lorenza**.

Gala wręczenia stypendiów burmistrza odbyła się w piątek, 30 sierpnia, w sali kinowo-widowskiej Międzyrzeskiego Ośrodka Kultury. Jej pierwszą odsłoną był spektakl, przygotowany i wystawiony przez młodzież z sekcji teatralnej działającej w tej placówce. Publiczność nagrodziła młodych aktorów burzliwymi brawami, a potem równie gorącymi oklaskami przywitała stypendystów.

Stypendia i nagrody w wysokości po 500 zł z rąk burmistrza Remigiusza Lorenza odebrało 20 najlepszych uczniów szkół podlegających władzom gminy; **Karolina Bańko, Jakub Ratkiewicz, Zofia Szeremet, Jakub Baraniecki, Mateusz Król, Karol Brzeziński, Julia Lisiecka, Igor Miernik, Anna Patrzala, Tomasz Rogala, Małgorzata Skrzek, Sandra Boryczewska, Julia Dajworska, Katarzyna Pawłowska, Kacper Wik, Anna Wiśniewska, Bartłomiej Wysoki, Michalina Stankiewicz, Hubert Ku-**

biszewski i Inga Grabska. Dodatkowo burmistrz nagrodził też najlepszych absolwentów szkół podstawowych i gimnazjów – **H. Kubiszewskiego i I. Grabską**.

Burmistrz złożył gratulację stypendystom, a także ich rodzicom i nauczycielom. – *Macie wielki udział w osiągnięciach waszych dzieci i uczniów. Gorąco Wam dziękuję za Wasze zaangażowanie, a stypendystom raz jeszcze gratuluję* – mówił.

– *Wszyscy stypendyści mają osiągnięcia na szczeblu wojewódzkim. Część z nich jest laureatami i finalistami konkursów przedmiotowych* – zaznaczyła **Izabela Korejwo**, która kieruje gminną oświatą.

Burmistrz nagrodził też autorów opowiadań, które opublikowane zostały w wydanym ostatnio przez gminę zbiorze „Z międzyrzeskiej szuflady”. Zaznaczał, że to już trzeci tom opowiadań miejscowej młodzieży. Szczególnie gorąco dziękował nauczycielowi **Leszkowi Utracie**, który jest pomysłodawcą wydania zbioru i jednym z autorów. Ostatnim akordem gali było spotkanie przy kawie i słodkościach.



PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ Sp. z o.o.

66-300 Międzyrzecz, ul. Reymonta 5
tel. 95 741 26 97; sekretariat@pgkmiędzyrzecz.pl
www.pgkmiędzyrzecz.pl

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o. o. w Międzyrzeczu, ul. Reymonta 5 zarządza Ośrodkiem Wypoczynkowym Głębokie, prowadzi PSZOK, jest administratorem cmentarzy komunalnych, targowiska miejskiego, szaleków, a także zajmuje się pielęgnacją terenów zieleni miejskiej i utrzymaniem czystości.

Pragniemy zaproponować Państwu nasze usługi w zakresie prac porządkowych i rozbiórkowych oraz pielęgnacji terenów zieleni - zakładanie i koszenie trawników, strzyżenie żywopłotów, cięcia sanitarne i wycinka drzew, w tym z podnośnika koszowego.

Zapraszamy do współpracy!

WIEŚCI Z MIĘDZYRZECKIEGO RATUSZA



Prawie 2,8 mln. zł na remonty dróg w Międzyrzeczu!

Mamy dobrą informację dla mieszkańców Międzyrzecza. Nawet bardzo dobrą! Gmina wywalczyła 2 mln. 777 tys. zł na remonty czterech ulic na nowym osiedlu przy ul. Poznańskiej: ks. infułata Henryka Guzowskiego, Żołnierskiej, Alfa Kowalskiego i Sybiraków.

W ostatnich latach gmina sprzedawała kilkadziesiąt działek pod domki jednorodzinne przy ul. ks. infułata Henryka Guzowskiego, Żołnierskiej, Alfa Kowalskiego i Sybiraków. Część z nich została już zabudowana, ale osiedle wciąż się rozrasta.

– I będzie się rozrastać, gdyż systematycznie sprzedajemy tam kolejne nieruchomości. Cieszą się ogromnym zainteresowaniem, gdyż są atrakcyjnie położone. Ich sprzedaż zasila budżet gminy, dzięki czemu możemy realizować inne inwestycje – zaznacza burmistrz Międzyrzecza **Remigiusz Lorenz**.

Gmina zdążyła już wybudować tam kanalizację i wodociągi. Mieszkańcy narzekali jednak na fatalny stan gruntowych dróg. Po ulewach zamieniały się w bajora i grzęzawisko, a podczas letnich upałów unosiły się nad nimi kłęby kurzu. Te problemy skończą się najpóźniej w jesień przyszłego roku. – Drogi zostaną wyremontowane dzięki dotacji, którą wywalczyliśmy z Funduszu Dróg Samorządowych. Mamy już dokumentację i pozwolenie budowlane, niebawem

ogłosimy przetarg – zapowiada R. Lorenz.

Gmina dostała 2 mln. 777 tys. zł. – Dzięki tej dotacji wyremontujemy drogi o łącznej długości ponad kilometr. Zostaną utwardzone tłuczniem i następnie wyłożone kostką. Powstaną tam również chodniki, oświetlenie i kanalizacja deszczowa – wylicza burmistrz.

W ciągu kilku najbliższych tygodni burmistrz podpisze umowę z wojewodą **Władysławem Dajczakiem**. Po podpisaniu dokumentu miasto będzie miało rok na realizację i zakończenie tej jakże ważnej dla mieszkańców inwestycji. – Jest szansa, że prace ruszą jeszcze w tym roku. Wszystko zależy od tego, czy uda się nam wyłonić wykonawcę – informuje Remigiusz Lorenz.

Gmina planuje kolejne inwestycje. Liczy m.in. na dotację na budowę drugiego mostu drogowego na Obrze, który ma być głównym ogniwem wschodniej obwodnicy miasta. – Złożyliśmy już wniosek do rządowego programu Mosty dla Regionów i czekamy na decyzję – mówi burmistrz Remigiusz Lorenz.

W br. gmina wyremontowała drogę w Wyszanowie, o czym informowaliśmy już w „Przekroju Lokalnym”. Obecnie dobiega końca podobna inwestycja w Kaławie.

Rozpoczęcie roku szkolnego w gminnych przedszkolach i podstawówkach



Ponad 2,8 tys. dzieci rozpoczęło zajęcia w przedszkolach i naukę w gminnych szkołach podstawowych. W poniedziałek, 1 września, przed godz. 9.00 nad dziedzińcem Szkoły Podsta-

wowej nr 1 z Oddziałami Sportowymi w Międzyrzeczu unosił się radosny gwar. Rozmowy i wspomnienia z wakacji przerwał pierwszy od kilku tygodni dzwonek. Nie wzywał jednak uczniów

na lekcje, lecz na apel inauguracyjny nowy rok szkolny 2019-2020. Uczniów przywitali m.in. dyrektor „jedynki” **Monika Szypszak** i burmistrz **Remigiusz Lorenz**. Życzyli im sukcesów oraz zachęcali uczniów do rozwijania swoich zainteresowań i uzdolnień. Oraz przećcieli wstęgę, symbolizującą rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

Apel był okazją do uhonorowania młodych sportowców, którzy przed kilkoma tygodniami wywalczyli tytuły mistrzów województwa i kraju w siatkarskich dwójkach i trójkach.

Burmistrz zalecał dzieciom zachowanie ostrożności w drodze do szkoły. O bezpieczeństwie uczniów mówił także podczas podobnej uroczystości, która odbyła się nieco później w Szkole Podstawowej nr 2 im. Szarych Szeregów. Razem z dyrektorką „dwójki” **Katarzyną Dymel** otworzył nowy rok szkolny, po czym życzyli uczniom sukcesów i gratulowali ich rodzicom.

Ponad 70 pierwszoklasistów z „dwójki” złożyło pierwsze w życiu ślubowanie. Maluchy były bardzo przejęte uroczystością. Symbolicznego pasowania na ucznia dokonała dyrektorka

szkoły za pomocą ogromnego ołówka – w asyście pocztu sztandarowego i w obecności rodziców.

Podobne uroczystości odbyły się w trzech innych szkołach podstawowych w mieście – w SP 3, SP 4 i SP 6, w wiejskich podstawówkach w Bukowcu i Kaławie oraz w trzech publicznych przedszkolach, podlegających władzom gminy. Łącznie naukę rozpoczęło w nich 2.849 przedszkolaków i uczniów.

W gminnych przedszkolach i oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych zajęcia rozpoczęło 853 maluchów, natomiast w podstawówkach 1.996 ich starszych kolegów i koleżanek – w tym 233 pierwszaków.



Goście z Berlina zachwyceni Międzyrzeczem



Międzyrzecz odwiedziła delegacja berlińskiej dzielnicy Charlottenburg-Wilmersdorf. Goście są zachwyceni naszym miastem. Goście z Berlina wzięli udział w obchodach 80. rocznicy wybuchu II Wojny Światowej, które odbyły się w 1 września przed Pomnikiem Weteranów na Podzamczu. Burmistrz dzielnicy Charlottenburg-Wilmersdorf **Reinhard Naumann** złożył wiązkę kwiatów przed pomnikiem. Jak podkreślał bur-

mistrz Międzyrzecza **Remigiusz Lorenz**, wczesnym rankiem, o godz. 4.40 podobna uroczystość odbyła się na Wieluniu z udziałem prezydentów Polski **Andrzeja Dudy** i Niemiec **Franka-Waltera Steinmeiera**.

Po uroczystości Niemcy zwiedzili miasto. Ich przewodnikiem był burmistrz **Remigiusz Lorenz**, który pokazał gościom m.in. lapidarium na dawnym cmentarzu katolickim, nowe przedszkole przy Szkole Podstawowej nr 3 oraz stadion.

To kolejna wizyta berlińczyków w Międzyrzeczu. Byli pod wrażeniem zmian, jakie zaszły w naszym mieście w ostatnich miesiącach. M.in. wyremontowanym przed rokiem stadionem. Zwiedzanie zakończyli przed zamkiem, który jest jedną z wizytówek turystycznych miasta i powiatu. Wychwalali gościnność i gospodarność międzyrzeczczan.

– Z burmistrzem **Reinhardem Naumannem** rozmawialiśmy też o planowanych przez nas inwestycjach. Między innymi o modernizacji oczyszczalni ścieków, budowie wschodniej obwodnicy miasta i drugiego mostu drogowego na Obrze oraz uzbrojeniu działek pod przyszłe zakłady w Międzyrzeczkim Parku Przemysłowym nr 2 – informuje burmistrz R. Lorenz.

Miasto pomaga strażakom

Władze Międzyrzecza przekazały 10 tys. zł na zakup echosondy dla nurków ze strażackiej Specjalnej Grupy Wodno-Nurkowej Centrum, którą tworzą m.in. strażacy-zawodowcy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu.

Echosonda ze specjalistycznym osprzętem ułatwi prace strażakom podczas ich akcji ratowniczych oraz poszukiwań prowadzonych w jeziorach i rzekach w północnej części woj. lubuskiego i w zachodniej Wielkopolsce. Umowę w sprawie przekazania gminnej dotacji na jej zakup podpisali burmistrz **Remigiusz Lorenz** i Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. **Marek Harkot** w obecności wiceburmistrza **Tomasza Markiewicza**.

Jak podkreśla burmistrz **Remigiusz Lorenz**, echosonda poprawi bezpieczeństwo strażaków, ale także mieszkańców gminy Międzyrzecz. – Systematycznie wspieramy też strażaków-ochotników z wszystkich jednostek OSP z naszej gminy – zaznacza samorządowiec.

Koszt echosondy wynosi nieco ponad 20 tys. zł. – Pozostałą część sfinansuje nam Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska – zapowiada st. bryg. **Marek Harkot**.

Trzonem Specjalnej Grupy Wodno-Nurkowej Centrum są nurkowie ze straży zawodowej w Międzyrzeczu. Podczas akcji i poszukiwań wspierają ich koledzy z jednostek w Świebodzinie i Kostrzynie nad Odrą.

W poprzednim numerze w tekście XX Maraton Sztafet mylnie przypisałem Krzysztofowi Kochanowi funkcję sekretarza KB Piast w Międzyrzeczu.

Jest on skarbnikiem.

Społecznych działaczy tego klubu jak i czytelników

– przepraszam

Lech Malinowski

Mieszkańcy Międzyrzecza uczcili rocznicę wybuchu II Wojny Światowej i oddali hołd jej ofiarom



Przed Pomnikiem Weterana na Podzamczu w Międzyrzeczu odbyły się obchody 80 rocznicy agresji hitlerowskich Niemiec na Polskę i wybuchu II Wojny Światowej.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz gminy i powiatu, wojska, organizacji kombatanckich i stowarzyszeń, harcerze i mieszkańcy. Oraz delegacja Niemców z burmistrzem berlińskiej dzielnicy Charlottenburg-Wilmersdorf **Reinhardem Naumannem** na czele.

Burmistrz Międzyrzecza **Remigiusz Lorenz** zaznaczał, że II Wojna Światowa była najkrwawszym konfliktem zbrojnym w dziejach ludzkości. – Okrutnie dotknęła nasz kraj, który jako pierwszy padł ofiarą agresji ze strony Trzeciej Rzeszy. Pochłonęła ponad procent ludności przedwojennej Polski. – W zdecydowanej większości jej ofiarami byli cywile – zaznaczał **Remigiusz Lorenz**.

Przedstawiciele władz, wojska, organizacji społecznych, harcerze i goście

z Niemiec złożyli kwiaty przed Pomnikiem Weteranów. Hołd ofiarom wojny złożyła m.in. delegacja władz Międzyrzecza; przewodnicząca Rady Miejskiej **Katarzyna Budych**, burmistrz **Remigiusz Lorenz** oraz radni **Małgorzata Cyraniak**, **Edward Toczyński**, **Marek Cieloch** i **Dawid Wiśniewski**.

Uroczystość odbyła się zgodnie z wojskowym ceremoniałem w asyście żołnierzy 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej, harcerzy i zuchów z Hufca ZHP Międzyrzecz oraz pocztów sztandarowych. – Jesteśmy tutaj aby się pochylić nad losem ludzi, którzy bronili granic Polski – zaznaczał burmistrz **Remigiusz Lorenz**.

Uroczystość zakończyło odśpiewanie przez harcerzy hymnu ZHP „Wszystko co nasze Polsce oddamy” oraz tzw. harcerski krąg, w którym zuchy, harcerze i mieszkańcy przekazali sobie nawzajem przesłanie pokoju.

FOT. ARTUR ANUSZEWSKI



Invest in the West
Krajowy Strefa Specjalna Ekonomiczna

NAJLEPSZY KIERUNEK W BIZNESIE







Kostrzynsko-Stubicka
Specjalna Strefa Ekonomiczna

ul. Orla Białego 22, 06-470 Kostrzyn nad Odrą
tel. +48 95 721 98 00, fax +48 95 732 41 67
e-mail: info@kssse.pl

www.kssse.pl